KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Grudnia. — Rok 1839. Poniedziałek.

№ 346.

Jutro, Ś. Sylwester. Wigilja Nowego Roku.

Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści grali Mszą *Humla* in Es, Ofertorjum *Elsnera*. W kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą Pasterską Nr 10 J. *Krogulskiego*, tegoż Kolendę z echem i Benedictus ze Mszy *Pernstejnera* Nr 3.

(A. n.) Cnota nie potrzebuie pochwał, bo wyższą ma pociechę. Niepodobna znowu wymagać, aby serce człowieka nie uczuło wyświadczonego dobrodziejstwa. Dusza nieprzestaie na tem, że wdzięczność w sobie żywi, póty iest niespokojna, póki swego uczucia drugim nie objawi. Tegoroczny wylew Wisły zniszczył mi parę domków stanowiących cały mój maiątek. Znikło dla mnie iedynie źródło dochodu, iedyny środek utrzymania życia. Przedemną tylko został niedostatek i nędza. Pomocy cudzej nawet nadziei nie było. Myśl przyszłości była dla mnie myślą rozpaczy. Zjawia się Dobroczyńca, daie czynne wsparcie, wyrywa ze zguby, rozpacz niszczy i spokojność przywraca. I byłżeby to człowiek, coby mógł przyiąć obojętnie podobną ofiarę, której nie żadne względy, lecz ludzkość pobudką była? Wolno dobroczyńcy wdzięczność odrzucać, ale nie w iego mocy przytłumić wzbudzone uczucie i wydrzeć nieszczęśliwemu tę iedyną pociechę, że ie przed drugim objawi. Do ciebie mowę moią zwracam Komitecie Nadwiślański i do ciebie godny iego Członku W. *Gauthier* (Gotje), co nieszczęśliwą wspieraiąc, mniej na Twe trudy zważałeś. J. *Seternikowa*, Obywatelka z Cyrkułu 10go. — *Na kolendę.* W Litografji Józefa *Kośmińskiego*, w domu XX. Dominikanów przy ulicy Freta, wyszła *Nowa Sybilla czyli Wieszczka* z 64 kwiatów kolorowanych, w kształcie kart ułożona. W najdawniejszych czasach wieszczby czyli kabały były znanemi, i jak dawniej wielką do nich przywięzywano wagę, wróżąc dla siebie szczęśliwą lub niepomyślną przyszłość, tak dzisiaj są one tylko przyiemną towarzystw rozrywką. Wszystkie prawie narody ma ich mnóstwo w rozmaitych kształtach. Sądzićby iednak należało: że z pomiędzy tych te są lepszemi, które obok przyiemności jakie umysłowi sprawiaią, i pożytek pod względem namysłu i dowcipu przynoszą. Niniejsza kabała tę nad innemi ma wyższość, że podaie dokładne wyobrażenie kilkudziesiąt kwiatów, z nadaniem im symbolicznego znaczenia różnych moralnych i umysłowych człowieka przymiotów, na które zgadza się powszechność; że wieszczby odpowiednie kwiatom wierszem ułożone, zalecaią się treściwością myśli i należytą dobranym towarzystwom przystojności; że wreszcie sam sposób tworzenia sobie samym wieszczb na podane pomysły, iako zaostrzaiący dowcip i wprawiaiący wszystką rozwagę, iest dla myślących osób prawdziwie przyiemną i pożyteczną zabawą. Niniejszej kabały nabyć można w księgarniach Warszawskich, w Handlu *Kamieńskiego* na przeciw Ŝgo Krzyża, i u Wydawcy, za zł. 10. — Księgarnia G. *Sennewalda* w ostatnich transportach książek z zagranicy, odebrała Grammatykę języka *Tureckiego*, napisaną w języku niemieckim przez *Berswordta* 1go; cena zł. 21. Pośpiesza także donieść Szan: Publiczności, iż zaopatrzoną została na *Noworoczne podarki* wszelkiego rodzaiu Almanachami w języku angiel:, franc: i niem:, z pięknemi angiel: sztychami i kosztowną oprawą; iako też książkami do Nabożeństwa. — Znowu i wczorajsza słotna Niedziela zmusiła mieszkańców Warszawy pozostać w domach, zamiast używać pożądanej szlichtady. Od południa woda na Wiśle zaczęła gwałtowniej przybierać, a wpół do 7ej wieczorem Most od strony Pragi zerwała. Wysokość wody stop 13. Przewóz już urządzono. — Wczoraj, Służąca wyskoczyła na podwórze brukowane z drugiego piątra, iednej z posesji przy ulicy Senatorskiej; powód

tego zdarzenia zapewne będzie wyiaśniony. — Wczorajsze wyborne przedstawienie w Wielkim Teatrze opery *Kopciuszek*, zadowoliło obecnych; oklaski wznawiano często, a najbardziej po śpiewach JPanny Józefy *Turowskiej*, którą po ukończeniu opery 3-krotnie przywołano. Pierwszy wstęp JP. *Kleczyńskiego* Ucznia tutejszej szkoły śpiewu i dramatycznej, był pomyślny; głos tego młodego Artysty chociaż nie iest z silnych, ale daie się słyszeć bez wysilenia: iest przyiemny, z wymową dobrą, dosyć iuż giętki, a rulady prawie nic nie zostawuią do życzenia. Postać iego osoby także przyiemna; gra przy pracy, staraniu i korzystaniu z rad Nauczyciela, ukształci się bardziej; obiecuiemy sobie z niego dobrego tenorystę, byleby nie chciał naśladować tych poczynaiących, którzy pierwsze dowody zadowolenia Publiczności, iuż poczytuią za oznakę ustalonego talentu, i starał się odzwyczaić od robienia grymasów twarzą, które nigdy podobać się nie mogą. Został przywołany. W Rozmaitości przywołani, po *Dziadku Gierę* JP. *Jasiński*, JPanna *Dobrzańska* i JP. *Karasiński*.

Niżej podpisany ma zaszczyt zawiadomić WW. Obywateli, iż w ciągu tegorocznego Karnawału w mieście *Słupcy* w domu Pani *Leinveber* Wdowy, odbywać się będą Bale; na których wszelkich trunków i iedzenia dostać można. *Wojc. Ziajkowski.*

Anglja. — Gazeta nadworna ogłosiła znaczną listę awansów; rozdano oraz wiele orderów. — Xiążę *Albert* Sasko-Koburgski wróci do Anglji dopiero w wilję dnia swoich zaślubin; od czasu odjazdu Xcia, Królowa nie opuściła ieszcze zamku *Windsor*. — Lord *Brugham* zamierza podróż do Ameryki. — Baron *Brunow*, Poseł Cesarsko-Ros:, wylądował 18go b. m. w *Dowrze*. — Jenerał-Gubernator *Kanady*, miał wydać rozkaz, aby ułaskawieni powstańcy wyiechali z kraiu. — Kapitan *Trotter* uda się z wyprawą, celem zbadania brzegów *Nigru*. — *Z Chin* donoszą, że w tym kraiu coraz zawzięciej postępuią z Chrześcjanami; w roku zeszłym zamordowano 2 Biskupów i kilkunastu Kapłanów Missjonarzy.

Francja. — Monitor potwierdza wiadomość, iż Rząd francuzki zażąda zadosyć uczynienia od angielskiego, za obelgę wyrządzoną fladze francuzkiej przy brzegach wyspy *Mauritius* (Morycjusz). — W dzienniku *Prassa* czytamy: Konsul francuzki w *Alexandrji* otrzymał zlecenia zupełnie sprzeczne z zleceniami danemi Panu *Pontois* (Pątua). Rząd w ogóle zmienił swoią politykę od czasu powrotu Admirała *Roussin* (Rusę), a Wice-Król *Egiptu* ma być znowu przygotowanym do przyięcia warunków uchwalonych przez Mocarstwa. — Fałszywą była wiadomość, iakoby zbiegły Margrabia *Kruy Chanel* (Krui Szanel) był pojmany; według zdania dziennika *Kapitol*, ucieczka Margrabiego była dla władzy nader pożądaną. Żandarm *Amestan*, który mu służył do pomocy, zeznał, iż Małżonka zbiega zniewoliła go prośbami, aby nie tak ściśle pilnował więźnia; Żandarm wrócił do koszar piiany; tak więc plan ucieczki był poprzednio ułożony. — P. *Merilhou* (Merilu) w dodatkowem sprawozdaniu o zaburzeniach maiowych, twierdzi, iż powstańcy muszą zostawać w tajnych związkach z wszystkiemi towarzystwami republikańskiemi, mianowicie z Redaktorami Monitora republikańs: i z sprawcami explozji przy ulicy *Montpensier* (Mąpansje) i t. d. — Statek parowy *Ramier* zawinął 16 b. m. do *Tulonu*; listy nim przybyłe z *Bony*, *Story*, *Filipwilu* i *Konstantyny* dochodzą do 10 b. m. W tameczney prowincji trwa ieszcze spokojność, Arabowie nie wznowili ieszcze attaku. W okolicy *Algieru* słychać często ogień Karabinowy; Arabowie mieczem i ogniem pustoszą równinę. — Admirał *Laland* otrzymał rozkaz odesłać kilka okrętów linjowych do *Tulonu*. — Monitor paryzki ogłosił następniącą depeszę telegraficzną z *Algieru* z dnia 13 b. m.: „Potyczka dość znaczna zaszła w prowincji algierskiej między obozem *Arba* i rzeką *Aracz*. Pułkownik *Lofontaine* (Lafonten), wracaiąc swoią kolumną z obozu, spotkał około 1,000 *Hadjutów* wspieranych przez oddział piechoty; Walka zawrzała. 62gi pułk piechoty linjowej i

szwadron strzelców konnych, walczyły z rzadką odwagą. Jenerał *Dampierre* (Dampjer) maiący posterunek pod domem obronnym, rzucił się na nieprzyiaciela, i zmusił go do odwrotu. 11go, oddział 400 piechoty i 200 iazdy przeprawił się przez rzekę *Kaddarę* i natarł na obóz *Kary Mustafy*. Ogień karabinowy trwał około pół godziny, nieprzyiaciel ustąpił z placu boiu. Z Francuzów 1 poległ i 1 został raniony; Arabowie utracili 3 ludzi i konia. Żaden z posterunków francuzkich nie doznał żywego attaku; dotychczas zaszły tylko wspomnione 2 potyczki." — *Barthelemy* który wykonał zamach morderczy na Gwardzistę policji, został skazany na wieczne ciężkie więzienie. Winowajca nie chciał uczynić żadnego zeznania względem towarzystw tajnych.

Hiszpanja. — Mieszkańcy *San-Sebastjanu* zamyślaią podać prośbę, aby Rząd ogłosił to miasto portem wolnym. — Przez zbiegów karlistowskich otrzymano wiadomość, że *Kabrera* uwolnił ieńców izabellistowskich, i tylko z eskortą 40 ieźdźców przeprawił się przez *Ebro* do Katalonji. Inni donoszą o powstaniu w *Morelli*; *Kabrera* będąc ranionym musiał ratować się ucieczką.

Turcja. — Wieści o *Ibrahimie* Baszy i Wice-Królu *Egiptu* zupełnie ustały, tem bardziej zadziwia ukazanie się flotty angielskiej, która podobno zamyśla w tem mieyscu przezimować; nie można sobie wytłumaczyć celu iej przybycia. — Ormjanin który służył iako Tłumacz u *Kapudana* Baszy, a który teraz wrócił do *Stambułu*, zeznał: iż Kapudan Basza przeszedł na stronę Egipcjan, *za namową Admirała Lalanda.* — Zapewniaią, że teraz cała armja turecka składa się tylko z 40,000 woyska, mogącego być użytem zaraz do woyny. Marynarze tureccy będący teraz z flottą w *Egipcie*, zmniejszaią się codziennie przez choroby.

Włochy. — Poseł francuz: w *Rzymie*, oświadczył dawniej ieszcze, iż zażąda paszportów, ieśli Ojciec Śty przyjmie Xięcia *Bordeaux* (Bordo); Ojciec Śty widząc ubliżenie w tej groźbie, przyjmował Xcia *Bordo* 23go Listopada. Poseł francuz: nie wyiechał; lecz oczekuie instrukcji od swoiego Rządu. — Ogłoszono wznowione postanowienie Papiezkie, zakazuiące handlu niewolnikami.

Rozmaitości. — Sławna Śpiewaczka drezdeńska, Pani *Szreder Dewrjen*, uda się do północnych stolic niemieckich. — Z *Wiednia* ma być założoną kolej żelazna do *Tryestu*. — Lat temu kilkanaście, pokazywano w wielu miastach Anglji, kulę, która toczyła się sama w górę na powierzchni płaskiej. Wynalazca został zapomniany; teraz iednak wystąpił na nowo z swoim mechanizmem, maiącym być nader wielkiej wagi dla parowozów, gdyż może o wiele ułatwić zakładanie kolei żelaznych, a ich koszt zmniejszyć. — Jeden z widzów w teatrze paryzkim, spostrzegł po pierwszym akcie, że mu skradziono iedwabną chustkę. Poszkodowany wynurzaiąc głośno swój żal z przyczyny kradzieży, rzekł między innemi: że będąc Obrońcą, często z powołania musiał bronić winowajców, i że przeto dziwi się, aby ci mogli wyrządzić mu krzywdę. W kilka chwil okradziony chce wyjść z sali i prosi 2ch najbliższych sąsiadów aby pilnowali iego miejsca. Za powrotem nie zastaie więcej sąsiadów, lecz na ławce spostrzegł swoią chustkę obwiniętą w papier, na którym znajdowały się wyrazy: „Wybacz zacny Panie! nie wiedzieliśmy kto iesteś." — W wiosce węgierskiej liczba szczurów pomnożyła się tak znacznie, iż nie tylko zrządzaią szkody w zbożu, ale nawet napadaią na ludzi; śpiące dziecko zostało przez nie okropnie pokaleczone. — W iednej z znacznych winiarń, znajduie się wprost drzwi portret *Prisnica*. Nie wiemy, czy to iest przycinkiem dla *Prisnica*, że wesoły humor napotyka się częściej przy winie niż przy wodzie, czy też szczerem wyznaniem szanownego Właściciela, że wino bez wody istnieć nie może.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ossoliński Kaie: Hra: z Radzieiowic; Kryntz Baron Radca z Petersburga; Osuchowski Bogusław Dzie: z

Gubernji Grodzieńskiej: Sokalski Miko: Dzie: z Roszkowa; Wenda Szym: Dzie: z Czermna.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski. Ponieważ licytacja w dniach $^{4}/_{16}$ i $^{11}/_{23}$ b. m. o dostawę rozmaitych Materjałów do Arsenału Warszawskiego na rok 1840 wyznaczona i przez Kurjera Nr 313, 315 i 317 ogłoszona, do skutku nieprzyszła, przeto wyznacza się ieszcze ostateczna takowa na dzień 22 Grudnia 1839 (3 Stycznia 1840 r.) godzinę 10tą z rana; na którą życzący podjąć się dostawy pomienionych materjałów w ogóle lub częściowo, zgłosić się winni do Komitetu przy ulicy Nalewki pod Nr 2253 z prawnemi kaucjami i świadectwami na prawo do konkurencji. Zarządzający Arsenałem Pułkow: *Schenchine.* Tłu: *Dannemann.*

Dama, iadąca dnia 28 b. m. wieczorem około godziny 9 dorożką, ulicami: Senatorską, Żabią i Graniczną, zgubiła BOA. Uprasza się przeto uczciwego dorożkarza lub inne osoby, któreby wspomnione Boa znalazły, o łaskawe oddanie tejże do fabryki Kwiatów przy ulicy Senatorskiej wprost Miodowej, za nagrodą.

Zawiadamia się Szano: Publiczność, że w dniu 31 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana, sprzedawane będą w Rynku Starego Miasta, Garderoba męzka i damska, tudzież Naczynia żelazne, mosiężne, miedziane, i t. p. rzeczy, przez publi: licytacją za gotowe pieniądze, natychmiast płacić się miane, przez więcej daiących.

Podaie się do wiadomości, iż WEXEL pod dniem 14 Listopada na zł. 650, wystawiony Danielewskiemu, na imie Górskiego, iest zapłacony; ostrzega się przeto aby go nikt nie nabywał.

Do handlu Sukiennego przy ulicy Długiej, wprost b. Arsenału w domu W. Neumana pod Nr 575, nadszedł transport CHUSTEK Damskich kazimirowych, iako też i KORD w różnych gatunkach, który za pomierną cenę sprzedaie się.

BILETÓW z powinszowaniem Nowego roku i Imienin na białym glansowanym, iako też i kolorowym papierze, nabyć można w handlu Saskim przy ulicy Rynek Starego Miasta pod Nr 48 w Sklepie narożnym; paczka po gr. 25, kupuiącym w większej ilości, odstępuie się rabat. Tamże znajduią się Bilety wizytowe, z powinszowaniem na atłasie ozdobnie illuminowane, iako też i na gazie, prócz tego tamże nabyć można biletów wyrabianych kwiatami. Wszystkie te gatunki sprzedaią się pod zwyż wymienionym Nrem, po cenach nader umiarkowanych.

Dyrekcja Szpitalu Głównego Wojskowego ogłasza, że w obec iej Członka, oraz Deputowanych od Urzędów wojskowego i cywilnego, na dniu 22 Grudnia 1839 (3 Stycznia 1840) o godzinie 2ej po południu, sprzedanym będzie sposobem publicznej licytacji na Rynku tutejszym Konnym, wyranżerowany z liczby skarbowych Koni Szpitalowych, KOŃ ieden; życzący więc nabycia onego, zechcą przybyć na rynek, gdzie obok mieszkania Komisarza Cyrkułu, wczasie przez bęben ogłoszonem będzie. *Wanin* Radca Kollegi.

☞ Potrzebny iest UCZEŃ do Kantoru Wexlu i Loterji, przy ulicy Senatorskiej Nr 480, w domu Pani Spies, a dawniej Kuźniczowa.

Biletów białych z powinszowaniem Nowego Roku, na pięknym glansowanym papierze (atłasowym zwanym), z 12tą odmiennemi charakterami, gustownie litografowanych, nabyć można po gr. 25 tuzin, poiedynczo po gr. 3, w Sklepie Ubogich, w Handlu korzennym P. *Moryca* w rynku Nowego-Miasta, w Sklepie korzen: *Herryngera* pod filarami na rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej w domu Mikulskiego, w Handlu Saskim Pana *Tycz* przy ulicy Elektoralnej i w Drukarni Kurjera.

MANTYLA axamitna koloru brązowego, białą marseliną podbita, wkoło sznurkiem axamitnym obwiedziona, takowy sychową złotą wązką tasiemką obwinięty, kaptur także brązowy, karmazynowym atłasem podszyty, sznur szmuklerski z przodu maiąca, z kutasami 4ma, wykradzioną została w dniu 27 Grudnia z poiazdu przy ulicy Długiej, przed domem Potkańskich, ktoby powziął wiadomość o takowej, lub wyśledził sprawcę, zechce udzielić wiadomość pod Nr 615 przy ulicy Chłodnej, a prócz wdzięczności odbierze nagrody zł. 40.

☞ Ktoby sobie życzył uczyć się języka ROSSYJSKIEGO i w tymże konwersować, albo mieć KORREPETYTORA nauk Szkolnych w ięz: ros: lub polsk: i może powziąść wiadomość w Drukarni Kurjera.



KARETA podwójna w dobrym stanie, i KOCZ familijny z wszelkiemi rekwizytami, do sprzedania pod N. 2412/13 ulica Nowolipie.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe 0.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 19 raz *Omyłka w Małżonkach.* 27 raz *Biedny Rybak.* W Wielkim Teatrze nie będzie widowiska.

DZIŚ od godz: 6 wieczorem, w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szambelana Wakowskiego, obok Hotelu Polskiego, grać będzie JP. FISZER ulubiony Skrzypek z swoią kompanją.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, famiłja Panien *Gerner* grać i śpiewać będzie.

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, potrawy ŚNIADANIE: Pieczeń, Kapłon, Polędwica, Kotlety, Ryby gotowane i smażone, etc.